

Zemsta

Kat

Czułe klucia rąk.

- Maik? Po marny grosz.

- Szumnie wokół śmiech.

Ta noc koi mnie.

Czułe klucia rąk.

Bal ciał, kusi wziąć.

Wtem, ding, dong, dong, heca, dzwon woła, Judasz post

Narzuca. Złość pewnie to?

Zawiść, kumie, intryg matnią,

Pomyśl tylko, zemścić się nie warto.

Masy nuć, szepcą - dalej!

Uchyl feston myśli z niepojętych nor.

Czułe klucia rąk.

- Maik? Po marny grosz.

- Szumnie wokół śmiech.

Ta noc koi mnie.

Zawiść, kumie, intryg matnią,

Pomyśl tylko, zemścić się nie warto.

Masy nuć, szepcą - dalej!

Uchyl feston myśli z niepojętych nor,

Uu, nor,

Niepojętych nor!

Czułe klucia rąk.

Bal ciał, kusi wziąć.

I błogo, i luźnie, całym sobą chwytam noc,

Zasypiam czesany pod włos.

Zawiść kumie, intryg matnią,

Pomyśl tylko, zemścić się nie warto.

Masy nuć, szepcą - dalej!

Uchyl feston myśli z niepojętych nor.

Ta noc, noc, o nie,

Z nor wypala gniew.